

Decyzja
Prezydium KK
nr 75/11

ws. opinii o komunikacie Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów pod tytułem *Plan na rzecz efektywności energetycznej z 2011 r.*

W odpowiedzi na wniosek o wyrażenie opinii o komunikacie Komisji Europejskiej pt. Energy Efficiency Plan 2011, Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” przedstawia następujące stanowisko.

Nie ulega wątpliwości, że prowadzenie krajowych i europejskiej polityk oszczędzania energii w budownictwie, infrastrukturze zarówno przez podmioty gospodarcze jak i gospodarstwa domowe, transport oraz przemysł będzie miało bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo energetyczne oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych w tym CO₂. W przedstawionym planie proponuje się dwutorowe podejście dla osiągnięcia efektywności energetycznej:

- Wprowadzenie rozwiązań, zmierzających do tego aby nowo powstająca infrastruktura spełniała wymogi energooszczędności. Planuje się działania zarówno szkoleniowe, badawcze, projektowe, informacyjne jak również wdrażanie w życie opracowanych nowoczesnych, energooszczędnych technologii w budownictwie i innych sektorach.
- Działania przewidujące modernizację istniejącej infrastruktury w sferze budownictwa jak i przemysłu.

Wszystkie zaproponowane działania zarówno te planistyczne jak i modernizacyjne wymagają przyjęcia jasnych reguł prawnych oraz zaangażowania wysokich środków finansowych, co w wyznaczonej przez Komisję Europejską perspektywie czasowej - 20 % oszczędności do 2020 wydaje się niemożliwe do osiągnięcia, patrząc z perspektywy krajów o różnym stopniu rozwoju w tej dziedzinie, a takim krajem niewątpliwie jest Polska.

1) Jako podstawowe źródło oszczędności energii autorzy planu wskazują modernizację istniejących budynków.

O ile modernizowanie energetyczne budynków publicznych może być łatwiejsze w realizacji, zwłaszcza ze względu na większe możliwości finansowe administracji państwowej i samorządowej, o tyle modernizacja budynków prywatnych stanowi dużo większe wyzwanie. Dotyczy to zwłaszcza starszych części miast, gdzie poziom zaopatrzenia w media energetyczne jest niewystarczający np. nie ma doprowadzonych sieci ciepłowniczych, gazu itd. Dodatkowo koszty termomodernizacji budynków, zamieszkałych przez niezamożnych ludzi często wielokrotnie przekraczają ich możliwości finansowe. Ograniczenia te dodatkowo spowodowane są wymaganiami konserwatorskimi, gdyż budynki mają np. charakter zabytkowy. W zakres modernizacji energetycznej budynku może wchodzić również wymiana istniejących urządzeń grzewczych na bardziej efektywne lub wykorzystanie innych, alternatywnych rozwiązań jak np. kolektorów słonecznych. W większej skali wprowadzenie tych rozwiązań wymaga co najmniej działań promocyjnych i zachęt finansowych, a bardzo często całościowego sfinansowania modernizacji z dostępnych funduszy krajowych i europejskich.

Bez zdecydowanych działań władz samorządowych lub państwowych, popartych silnym zastrzykiem gotówki, modernizacja takich obszarów jest praktycznie niemożliwa.

2) Zaproponowany plan zakłada modernizację energetyczną przemysłu.

Autorzy Planu modernizacji energetycznej przemysłu podkreślili, że będzie ona najbardziej kosztowna i najtrudniejsza w sektorze MSP. Warto podkreślić, że bez udziału państwa, koszty modernizacji energetycznej zostaną przerzucone na wszystkich przedsiębiorców co dla wielu może stanowić koszty nie do udźwignięcia. Obawiamy się żeby jedynym sposobem wymuszenia zmian modernizacji przedsiębiorstw nie pozostał tylko system kar za przekraczanie sztucznie narzuconych norm np. zużycia energii.

3) Monitoring wprowadzanych zmian.

Autorzy Planu przewidzieli wiele działań mających na celu monitorowanie i wprowadzanie nowoczesnych rozwiązań po stronie odbiorców energii – zarówno przemysłu jak i gospodarstw domowych. Uważamy, że tworząc strategię dla lepszego, bardziej efektywnego zarządzania energią należy prowadzić pełen monitoring zachodzących procesów, stosowanych technologii, efektywności itd. na każdym etapie począwszy od producenta poprzez przesył do odbiorcy końcowego. Obowiązkowy audyt powinien zatem objąć również wszystkie przedsiębiorstwa zajmujące się wytwarzaniem i przesyłem energii.

Konsument końcowy dostarczonej energii musi mieć przekonanie, że podjęte przez niego działania na rzecz oszczędzania energii przyniosą mu w efekcie wymierną korzyść finansową. Zwłaszcza w przypadku gospodarstw domowych gotowość do poniesienia nakładów na termomodernizację, zakup energooszczędnych urządzeń AGD jak i codzienne oszczędzanie energii muszą dawać wymierne oszczędności. Zarówno przedstawiony plan jak również przyszłe rozwiązania prawne powinny oprócz działań marketingowych i szkoleń przewidywać zabezpieczenie interesów konsumentów końcowych wynikających z oszczędzania energii.

Przyjęcie „Planu na rzecz efektywności energetycznej” nałoży na wszystkie kraje UE, w tym Polskę, obowiązek szybkiego stanowienia prawa oraz realizację działań w nim zawartych. Wyznaczony w Planie limit czasowy wydaje się nierealny. Dodatkowo ograniczony czas pociąga za sobą ryzyko stanowienia złego prawa. Kolejną niewiadomą jest źródło sfinansowania zaproponowanych rozwiązań. Wyraźnie widać, że większości zaproponowanych rozwiązań nie uda się wprowadzić w życie bez ogromnych nakładów finansowych. W obecnej sytuacji Polski, dodatkowe wydatki w bliskiej perspektywie wydają się nie do udźwignięcia. Dodatkowo nasuwają się pytania o możliwości wykorzystania krajowych technologii – czy mamy i będziemy w stanie wykorzystać w tym zakresie nasz potencjał czy będziemy „zmuszeni” do kupowania technologii oszczędzania energii za granicą. Uważamy, że podpisując Plan, Polska powinna zadbać o odpowiednie wykorzystanie swojego potencjału zarówno w wykorzystaniu swoich zasobów energii odnawialnych, zadbać o rodzimych producentów np. elektrowni wiatrowych m.in. poprzez zatrzymanie produkcji w kraju. We współpracy z samorządami oraz przedstawicielami przemysłu powinniśmy dobrze oszacować nasze potrzeby finansowe, które są niezbędne do zrealizowania działań modernizacyjnych tak, by ewentualnie podjęte wobec UE zobowiązanie nie przerzuciło zbyt wielkich kosztów na polską gospodarkę i obywateli.

Gdańsk, 29 marca 2011 r.

Prezydium KK

NSZZ „Solidarność”

SEKRETARZ
KK NSZZ „Solidarność”
Ewa Zydorek
Ewa Zydorek